



ULTIMATUM NIEMIECKIE DO RUMUNII.

Dyplomatyczny sprawozdawca londyńskiej agencji Reutersa dowiaduje się w międzynarodowych kołach londyńskich, że wiadomość, podana przez kanały londyńskie o wystosowaniu ultimatum rządu Rzeszy do Rumunii, jest zgodna z prawdą.

W ultimatum tym rząd Rzeszy żąda zmonopolizowania eksportu rumuńskiego i skłerenia całego wywozu rumuńskiego do Rzeszy, oraz przestawienia Rumunii w państwo ściśle rolnicze.

Ultimatum, które wręczył rządowi rumuńskiemu pizwodniczący delegacji niemieckiej, Wohlhat zostało z niechęcią odrzucone.

Wobec poważnej sytuacji zwołano zaraz posiedzenie Rady Rumunii, które odbyło się pod przewodnictwem króla Karola przy udziale przedstawicieli armii. Rada Rumunii postanowiła podjąć odwetne kroki wojskowe i dyplomatyczne, mające zapewnić Rumunii bezpieczeństwo niezależności.

Postanowiono również zmobilizować całe społeczeństwo i w tym celu stworzono „święte zjednoczenie rumuńskie” na wzór jednoci narodowej, stworzonej we Francji w 1914 roku, powołując do współpracy przywódców wszystkich partii politycznych kraju.

Wedle wiadomości, jakie posiada londyńskie stery międzynarodowe, misja Wohlhata nie wyjechała jeszcze z Brukseli.

Urządowo przedstawiciele rządu rumuńskiego zaprzeczają prawdziwość wiadomości, Londyn jednak twierdzi, że wiadomość ta oparta jest na faktach.

Wojna niemieckie maszerują na Wschód...

Niemniej sensacyjnie brzmi inna wiadomość, nadeszła z Pragi:

Polska musi mieć kolonie!

Do kwestyj wysuwających się obecnie na czoło zagadnień państwowych należy sprawa kolonii.

Polskie dążenia kolonialne weszły obecnie w okres walki o ich realizację, walki o wolny oddech przeszło milionowego Państwa — jakim jest Polska. Od postawy polskiego społeczeństwa i udziału szerokiego w tej akcji zależeć będzie, czy i w tej wojnie wygramy. A wygrać ją musimy.

Dlatego też tegoroczne „Dni Kolonialni”, które odbędą się w całej Polsce w dniach 23—30 kwietnia muszą wykazać naszą spistość, nasze zrozumienie kwestii kolonialnych, muszą być żywiołową manifestacją szerokiego mas, żądających dla Polski własnych terenów kolonialnych.

W związku z tym dziś o godz. 18 w sali Starostwa Powiatowego w Płocku odbędzie się zebranie obywatelskiego Komitetu „Dni Kolonialnych” w Płocku.

Większa część wojsk niemieckich opuściła Pragę, wyruszając w kierunku wschodnim. Niekończące się szeregi piechoty i sznury oddziałów zmotoryzowanych oraz artylerii uniemożliwiają wszelki ruch uliczny w Pradze.

Także wszystkie drogi w Czechach zawałone są wojskami, maszerującymi w kierunku wschodnim.

Czy ten marsz wojsk niemieckich

na Wschód ku granicy węgierskiej w kierunku Rumunii ma być odpowiedzią na stanowisko rządu rumuńskiego?

Wymowne jest doniesienie oficjalne z Bukaresztu, że min. Galencu przyjął w sobotę ub. posłów: angielskiego, niemieckiego, węgierskiego i bułgarskiego.

Widać, że Hitler nie zamierza skończyć swego marszu na Wschód na zajęciu Czech i Słowacji...

W dzień imienin Naczelnego Wodza.

Dzień imienin Naczelnego Wodza, marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza obchodziła radośnie nie tylko armia, ale i cały naród, tak serdecznie dziś z armią swoją związany.

W Płocku gmachy publiczne i domy udekorowane były flagami narodowymi. Wiele okien polskich sklepów było udekorowanych portretami p. Marszałka na tle barw narodowych. Wieczorem na ulicach miasta odbył się capstrzyk z udziałem oddziałów wojskowych. Uroczyste dzień imienia Jęcego Naczelnego Wodza obchodzili oba płockie pułki.

W Warszawie i innych ośrodkach Polski obiegają uporczywe pogłoski, że w związku z rozwojem wydarzeń w Kłajpedzie i możliwością zagrożenia Litwy przez jednego z jej sąsiadów, prezydent republi-

ki litewskiej zwrócił się do Polski o objęcie opieki nad Litwą. Potwierdzenia tej pogłoski dotychczas nie zdołaliśmy uzyskać.

Są to narazie tylko pogłoski. Ale i kilka tygodni temu krążyły też pogłoski o zamiarach Berlina co do Czech Słowacji.

W Płocku Pułku Artylerii Lekkiej im. króla Bolesława Krzywoustego awansowani zostali: p. mjr. Stefan Izdebski na podpułkownika, p. kpt. Józef Szymański na majora, p. por. Edward Rac na kapitana, pp. podporucznicy Henryk Ostrowski i Marian Kucharski na poruczników. W pułku Strz. Konnych: p. mjr. Michał Stepkowski na podpułkownika, p. por. Stefan Markiewicz (cicer gospodarczy) na kapitana, oraz podporucznicy Tadeusz Bukowski, Antoni Janik i Jerzy Mayer na poruczników.

Wszystkim z okazji tego awansu składamy serdeczne gratulacje!

Awanse oficerskie w pułkach płockich.

Majorowie Izdebski i Stepkowski podpułkownikami.

Na liście awansów oficerskich, ogłoszonej w sobotę ubiegłą, znajdują się i szeregowi oficerów pułków płockich.

W Płockim Pułku Artylerii Lekkiej im. króla Bolesława Krzywoustego awansowani zostali: p. mjr. Stefan Izdebski na podpułkownika, p. kpt. Józef Szymański na majora, p. por. Edward Rac na kapitana, pp. podporucznicy Henryk Ostrowski i Marian Kucharski na poruczników. W pułku Strz. Konnych: p. mjr. Michał Stepkowski na podpułkownika, p. por. Stefan Markiewicz (cicer gospodarczy) na kapitana, oraz podporucznicy Tadeusz Bukowski, Antoni Janik i Jerzy Mayer na poruczników.

Wszystkim z okazji tego awansu składamy serdeczne gratulacje!

Posiedzenie zarządu Izby Rzemieślniczej w Płocku.

Dziś odbędzie się w Płocku posiedzenie Zarządu Izby Rzemieślniczej pod przewodnictwem prezesa Izby, p. sen. J. Badzianowskiego.

Przedmiotem obrad będzie przyjęcie sprawozdania z działalności Izby za rok 1938 i ustalenie porządku dziennego na walne zebranie Rady Izby Rzemieślniczej, które odbędzie się w dniu 31 b. m.

Przemówienie P. Prezydenta

Wczoraj wieczorem w dniu imienin s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego przemówienie przez radio wygłosił Pan i Prezydent Rzeczy, prof. Ignacy Mościcki.

Pan, Prezydent mówił o wpływie s. p. Marszałka Piłsudskiego na życie współczesne.

Płock udekorowany był wczoraj flagami narodowymi. W oknach sklepowych wystawiono portrety s. p. Marszałka w żałobnej dekoracji.

Dekoracja odroczonego był.

W sobotę ubiegłą w gmachu Starostwa Płockiego odbyła się dekoracja odznaczonych. Dekoracji dokonał p. star. Rożałowski. Odpowiedział w imieniu udekorowanych p. dr. Al. Marcisz.

Listę odznaczonych podamy w jutrzejszym n. r. „Głosu Mazow”.

Awanse oficerskie w pułkach płockich.

Majorowie Izdebski i Stepkowski podpułkownikami.

Na liście awansów oficerskich, ogłoszonej w sobotę ubiegłą, znajdują się i szeregowi oficerów pułków płockich.

Litwa zwraca się do Polski o opiekę?

ki litewskiej zwrócił się do Polski o objęcie opieki nad Litwą. Potwierdzenia tej pogłoski dotychczas nie zdołaliśmy uzyskać.

Są to narazie tylko pogłoski. Ale i kilka tygodni temu krążyły też pogłoski o zamiarach Berlina co do Czech Słowacji.

Sensacyjny wniosek pos. Żeligowskiego

OZN głuchy na takie wezwania...

Na początku sobotniego posiedzenia Sejmu doszło do charakterystycznego incydentu. O głos zwrócił się poseł gen. Żeligowski.

Marszałek Makowski: W jakiej sprawie pan poseł prosi o głos?

Posel Żeligowski: W sprawie porządku dziennego.

Marszałek: Posel Żeligowski ma głos.

Posel Żeligowski ze swego miejsca: Dwa bratnie słowiańskie narody, Czechy i Słowacy, tragicznie straciły swój byt niepodległy. Sytuacja polityczna państwa polskiego stała się niebezpieczna. Wobec tego wnoszę o przerwanie dzisiejszego porządku dziennego i wezwania pana premiera do oświadczenia, co zamierza przedsięwziąć dla satychmiastowego spotęgowania sił moralnych i materialnych Rzeczypospolitej.

Marszałek: Kto jest za wnioskiem posła Żeligowskiego, zechce wstać. Po chwili: Stoi mniejszość — wniosek upadł.

Za wnioskiem posła Żeligowskiego głosowali posłowie: Dudkiewicz, Józwiak, Kęgiewski, ks. Lubelski, ks. Padacz, Pleśczyński, dr. Putek, Ratajczyk, Stoch, ks. Szymanowski.

Po głosowaniu poseł Żeligowski opuścił salę.

Przemówienie P. Prezydenta

Wczoraj wieczorem w dniu imienin s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego przemówienie przez radio wygłosił Pan i Prezydent Rzeczy, prof. Ignacy Mościcki.

Pan, Prezydent mówił o wpływie s. p. Marszałka Piłsudskiego na życie współczesne.

Płock udekorowany był wczoraj flagami narodowymi. W oknach sklepowych wystawiono portrety s. p. Marszałka w żałobnej dekoracji.

Dekoracja odroczonego był.

W sobotę ubiegłą w gmachu Starostwa Płockiego odbyła się dekoracja odznaczonych. Dekoracji dokonał p. star. Rożałowski. Odpowiedział w imieniu udekorowanych p. dr. Al. Marcisz.

Listę odznaczonych podamy w jutrzejszym n. r. „Głosu Mazow”.

Awanse oficerskie w pułkach płockich.

Majorowie Izdebski i Stepkowski podpułkownikami.

Na liście awansów oficerskich, ogłoszonej w sobotę ubiegłą, znajdują się i szeregowi oficerów pułków płockich.

Litwa zwraca się do Polski o opiekę?

ki litewskiej zwrócił się do Polski o objęcie opieki nad Litwą. Potwierdzenia tej pogłoski dotychczas nie zdołaliśmy uzyskać.

Są to narazie tylko pogłoski. Ale i kilka tygodni temu krążyły też pogłoski o zamiarach Berlina co do Czech Słowacji.

Sensacyjny wniosek pos. Żeligowskiego

OZN głuchy na takie wezwania...

Na początku sobotniego posiedzenia Sejmu doszło do charakterystycznego incydentu. O głos zwrócił się poseł gen. Żeligowski.

Marszałek Makowski: W jakiej sprawie pan poseł prosi o głos?

Posel Żeligowski: W sprawie porządku dziennego.

Marszałek: Posel Żeligowski ma głos.

Posel Żeligowski ze swego miejsca: Dwa bratnie słowiańskie narody, Czechy i Słowacy, tragicznie straciły swój byt niepodległy. Sytuacja polityczna państwa polskiego stała się niebezpieczna. Wobec tego wnoszę o przerwanie dzisiejszego porządku dziennego i wezwania pana premiera do oświadczenia, co zamierza przedsięwziąć dla satychmiastowego spotęgowania sił moralnych i materialnych Rzeczypospolitej.

Marszałek: Kto jest za wnioskiem posła Żeligowskiego, zechce wstać. Po chwili: Stoi mniejszość — wniosek upadł.

Za wnioskiem posła Żeligowskiego głosowali posłowie: Dudkiewicz, Józwiak, Kęgiewski, ks. Lubelski, ks. Padacz, Pleśczyński, dr. Putek, Ratajczyk, Stoch, ks. Szymanowski.

Po głosowaniu poseł Żeligowski opuścił salę.

Posiedzenie zarządu Izby Rzemieślniczej w Płocku.

Dziś odbędzie się w Płocku posiedzenie Zarządu Izby Rzemieślniczej pod przewodnictwem prezesa Izby, p. sen. J. Badzianowskiego.

Przedmiotem obrad będzie przyjęcie sprawozdania z działalności Izby za rok 1938 i ustalenie porządku dziennego na walne zebranie Rady Izby Rzemieślniczej, które odbędzie się w dniu 31 b. m.

Będzie to ostatnie zebranie Rady Izby w obecnym składzie, gdyż, jak piszemy na innym miejscu, obecne władze Izby z dniem 1 kwietnia zastają rozwiązane.

Rekolekcje dla inteligencji i parafialne w koło Farnym.

Wczoraj wieczorem w kaplicy gimnazjum im. Małachowskiego rozpoczęły się rekolekcje wielkopostne dla pań z inteligencji. Nauki codziennie o godz. 8 wieczorem głosi promiował ks. ks. Palotyń, ks. Dr. Maćkowski.

Dla pań rekolekcje rozpocznie się o godz. 8 wiecz. w świątyni.

Dziś o godz. 6 wiecz. w kościele Farnym rozpoczyna się uroczystość rekolekcji paraf. Poprowadzi je również ks. Dr. Maćkowski.

Na ziemiach Małopolski Wschodniej, Wołyń i Polesia mieszka wielka, bo obliczana przez niektórych na milion dusz masa szlachty zagrodowej. Jest to żywioł o przeszłości rycerskiej, który w czasach niewoli politycznej przeżył prawdziwą martyrologię. Uległ w wielu wypadkach wpływowi ukraińskim i rosyjskim. Ale mimo przynależności do obrządku greckokatolickiego czy narruczonego siłą prawosławia, zachował jednak tradycje szlacheckie i poczucie łączności ze społeczeństwem polskim. Wśród szlachty zagrodowej obserwujemy obecnie żywy ruch odrodzeniowy w duchu narodowym polskim.

Ruch ten datuje się od 1934 r. i zapoczątkowany był pow. turczańskim woj. lwowskiego. W październiku 1937 r. we Lwowie odbył się wielki zjazd szlachty zagrodowej przy 4 tys. uczestników, który dał początek rozrostowi Związku szlachty zagrodowej. Obecnie Związek liczy w Małopolsce Wschodniej 450 kół oraz 28 zarządów powiatowych i 4 okręgowych przy 41 tys. członków. Pod wpływem tego ruchu pozostaje około 500 miejscowości i 200 tys. szlachty zagrodowej. Przy większości kół Z. S. Z. uruchomiono świetlice, w wielu miejscowościach wznieszone są domy ludowe. Dotąd zradiofonizowano blisko 300 wieś. Istnieje też przy kołach Związku 50 bibliotek. Powstało również w pow. turczańskim 18 kółek rolniczych. Z. S. Z. wydaje dwutygodnik „Pobudka”, liczący 10 tys. prenumeratorów, oraz „Masła Pobudki” dla dróży. Zorganizowane przez Związek kolonie letnie obejmują 9 tys. dzieci. W Turcji (Strijem T. S. L. zbudowało bursę dla młodzieży szlacheckiej, obliczona na 40 miejsc.

Na Wołyń ruch wśród szlachty zagrodowej powstał dopiero przed dwoma laty. Jest tam dziś 127 kół Z. S. Z. i ponad 5 tys. członków. Początkowo ruch ten łączył się ściśle z ruchem konwersyjnym z prawosławia na katolicyzm, który objął ponad 10 tys. osób, głównie w pow. krzemienieckim, zdołbunowskim, rówieńskim i sarneńskim. Obecnie szlachta zagrodowa organizuje się w innych powiatach Wołyń.

Nie mogło to pozostać bez wpływu i na szlachtę zagrodową na Polesiu i Wileńszczyźnie. W 1937 roku powstał tam Związek Zaścianków Polskich, pracujący na terenie powiatów grodzieńskiego, wołkowyskiego, szczuczynskiego i lidzkiego. Z. S. P. posiada własny organ prasowy „Nasza Okolica”, wydawany w Grodnie.

Związek Szlachty Zagrodowej pozostaje pod wpływem Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich, który w 1938 r. zorganizował osobny komitet swój do spraw szlachty zagrodowej. Komitet kieruje się zasadą, iż praca wśród szlachty zagrodowej winna mieć charakter ogólnonarodowy bez tendencji wewnętrzno-politycznych i partyjnych, formy zaś organizacyjne tej pracy mają pozostawać w zależności od warunków miejscowych.

Należy podkreślić, że dzięki Związkowi Szlachty Zagrodowej wśród ludności Małopolski Wschodniej, połączającej się językiem ruskim, ugruntowuje się i wzmacnia poczucie państwowości polskiej i przynależności do kultury polskiej.

Ze strony ukraińskiej ruch ten napotkał na kontrakcję. Ukraińcy zaczęli tworzyć analogiczny ruch u krainiejszej szlachty zagrodowej i bojarów. Zebrało się do zbierania i opracowania materiałów historycznych. Wydane jest wielkie dzieło pod tyt. „Złota Księga Ukraińskiego Rycerstwa”. Należy spodziewać się w najbliższym czasie szerokiej kampanii propagandowej i na polu naukowym. Historycy nasi i publicyści będą mieli za zadanie odparcie tych ataków i wykazanie, iż nie zawsze to, co dziś ma znamiona „ukraińskości” — było ruskim. Kontakcja ukraińska nie była się również i przed walką na polu gospodarczym. Ludność szlachecka, opowiadająca się po stronie polskości, poddawana jest bojkotowi ze strony kooperatywy i t. p.

Jak widzimy, ruch szlachty zagrodowej zasługuje na poparcie ze strony społeczeństwa i na opiekę władz Rzeczypospolitej.

Procesy beatyfikacyjne Królowej Jadwigi i Kardynała Hozjusza.

Postulator generalny ks. prof. dr. Wojciech Topoliński O M C. przedstawił już nowy dekret Stolicy Apostolskiej, normujący przygotowanie aktów do beatyfikacji Królowej Jadwigi, kardynała Hozjusza, świątobliwej Juty oraz innych — na ręce J. E. Księcia Metropolity krakowskiego dr. Adama Stefana Sapiehy, jako mandatarusza kanonizacji Królowej Jadwigi i J. E. ks. Biskupa dr. Stanisława Wojciecha Okoniewskiego, ordynariusza

Opinia prasy francuskiej wobec wypadków w Europie Środkowej pozostaje w dalszym ciągu chłodna. Wszystkie dzienniki z najwyższym oburzeniem piętnują postępowanie Niemiec, jako zbrodnicze dokonane na moralności międzynarodowej. Szczególną uwagę zwraca się przy tym na fakt, że kanclerz Hitler obejmując Czechy zdemaskował swą politykę, która obecnie jasno już okazuje się zaborczą imperializmem, nie mającym nic wspólnego z rzekomą mistyką rasistowską i ideą zjednoczenia wszystkich Niemców we wspólnym państwie.

Dzienniki francuskie oczekują w najbliższym czasie proklamacji przez Hitlera odnowionego „imperium narodu niemieckiego”.

Zdaniem „Temps” jest rzeczą nieprawdopodobną, aby ekspansja niemiecka miała się obecnie za

trzymać. Jest to polityka na najdalszą metę realizowana etapami. Dziennikowi wydaje się, że następnym etapem będzie zapewnienie Kłajpedy, Gdańsk, a potem kwatera nad państwami bałtyckimi, celem dalszego okrążenia Polski. Zabór Czech określi „Temps”, jako morderstwo dokonane na wolnym narodzie.

„l'utransigeant” uważa, iż wszystkie państwa europejskie, postępując w kierunku zmaszowania obecnie do stosowania prawa narzuconego właśnie przez Rzeszę, prawa dzungli. Jedynym punktem przed katastrofą pozostało, aby być silniejszym od Niemiec i odstraszyć je od ataków.

Pewne obawy prasy francuskiej, który uważany jest za niemiły, cały szereg dzienników wyraża przypuszczenie, że skoro Niemcy „pozwolili” Węgrom na zajęcie Rusi, to zapewne uczynią to za gwarancję zupełnej zależności Budapesztu od Berlina.

Uważa się też, że znacząca wspólnej granicy polsko-węgierskiej jako ewentualnej bariery antyniemieckiej, zmalała w ostatnich dniach bardzo silnie.

Tego samego zdania są też w Polsce i te koła polityczne, które zwracają uwagę na bieg wypadków.

Powrót Prymasa Hlond

J. Em. Ka. Kardynał August Hlond, Prymas Polski, powraca z Rzymu do Poznania we wtorek dnia 21 b. m.

Minister W. Brytanii przyjechał do Warszawy.

Wczoraj po południu przyjechał do Warszawy angielski minister handlu zagranicznego, Hudson.

Do wizyty tej przywiązuje duże znaczenie tak Anglia, jak i Polska. Rozmowy min. Hudsona w Warszawie mają mieć charakter nie tylko gospodarczy.

Spostrzeżenia niewątpliwie ciekawe, szczególnie teraz, gdy Hitler zamiar się w zdobywaniu. Czyżby teraz była kolej na Rumunię?

Ciekawe spostrzeżenia...

„Kurier Polski” stwierdza, że wydarzenia zagraniczne wielkiej miary mają to do siebie, że mobilizują nieskończoną armię radiomatorów. Słyszeli oni godzinami przy aparatach odbiorczych, „Japia Londyn, Paryż, Rzym, Moskwę, Berlin, Lipak, Proge i „Iowia” w ten sposób najnowsze wieści z szerokiego świata.

„Ci właśnie abonenci radiowisk — pisze „Kurier Polski” — zwrócili uwagę, że przed kilku dniami niemiecka stacja nadawcza w Lipsku

rozpoczęła audycje, wymierzone przeciw Rumunii. Audycje te utrzymane są w tonie gwałtownym i wielce zaczepnym.

Mówi się w radio lipskim, że Rumunia jest „zgangrenowana”, że kwitnie tam przekupstwo wśród dygnitarzy, że trwa bezceremonialne okanie ludności niemieckiej przez władze rumuńskie.

Równocześnie zauważono, że radio wiedeńskie nie zaprzestało wcale nadawania audycji „ukraińskich”.

STEFAN POPKOWSKI

48)

Powstanie Styczniowe w Płockim i Płońskim.

Zgliczyska Pelagia, brała żywy udział w pomocy wojskowej powstańcom, przewożąc broń i dostarczając informacji o wojsku rosyjskim (za pośrednictwem swego narzeczonego Dąbrowskiego, adiutanta VI Dywizji ros.).

Złotowski, aptekarz z Płocka, bardzo czynny, zwłaszcza w dniu wybuchu powstania.

Zonenberg Karol z Radziminowic, przedstawiciel białych, jeden z pierwszych delegatów wojewódzkich przed powstaniem.

Żarkowski, pochodzi z Piotrkowa, b. rekr. warsz., kował od Stronutowskiego z Elektoralnej, ranny pod Słominem dostał się do niewoli.

Zarnowski Tomasz, szewc z Sochoceina, zginął pod Rydzewem 5. V. 63 r.

Zochowski Józef, szlachcic, w czasie ataku na Płock, uwięziony 25. I. 63 r.

Zółtowski Antoni, lat 22, z Włoczewa, zginął w ogrodzie w Kowalewie 21. VII. 63 r. o 11 rano, pochowany w Łęgu przy kościele wraz z pięciu innymi niewiadomego nazwiska. Należał do oddziału Łukowskiego (z Lelie) świeżo dopiero zorganizowanego. Na tym kończą się nazwiska; wiele ich zostało

pominiętych, przeczytanych, zapomnianych. Jednym z najbardziej tych nazwisk, o których milczą nawet kościelne akta zgonu, podaje, jako „nieznanych”.

Rok 1863 pozostawił w Polsce mnóstwo nieznanych grobów, kryjących w sobie nieznanych bohaterów.

EPILOG.

Przed kilku laty kiedyś zdarzyło mi się przeczytać w jakiejś książce, czy też artykule insynuację, że zaraz po powstaniu obywatelstwo płońskię było prawo huczy bal w Płońsku na cześć oficerów rosyjskich. Nie tak dawno ktoś w gronie paru osób w Płońsku tę sprawę poruszył ponownie. Dlatego wydaje mi się rzeczą konieczną napisać o tym, paszkwil i udowodnić, iż wersja ta jest celowo kłamliwa i nieprawdopodobna bajka. Prawda jest, iż przed powstaniem styczniowym zdarzały się polityczne kontakty towarzyskie Polaków z Moskalami. Przecież nawet policyjny spisowy cząstkowiec współpracował z niektórymi Rosjanami, pragnącymi rewolucji, jak to miało miejsce up. wobec planu ujęcia Modlina przy pomocy konspiracyjnych tamż. krów rosyjskich. Sam Padlewski nalykał się w tak wówczas modnych hasła rewolucyjnych od swych kolegów, rosyjskich oficerów. W czasie powstania jednak, wszystko się do gruntu zmieniło. Owi Polacy, oficerowie i urzędnicy zostali pami, a w Polsce pozostali lub sprowadzono

zie"

KRONIKA PŁOCKA Izba Rzemieślnicza w Płocku rozwiązana

KAL. ENDARZYK.

w związku ze zmianą granic województwa warszawskiego.

Poniedziałek 20.III — św. Włocławek.
Wtorek 21.III — św. Beatek.
Środa 22.III — św. Katarzyna.

PIŻURY APTEK:

Poniedziałek 20.III — Smigielkiego.
Wtorek 21.III — Włodkowskiego.

ZEBRANIA

Ważne zebranie krajoznawców. Dziś o godz. 20-iej w sali Muzeum Przyrodniczego (Rynek Kaniowski 2) odbędzie się doroczne walne zebranie członków oddziału płockiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności i wybory władz.

Walne zebranie Towarzystwa Opieki nad Mową Ojczystą odbędzie się dnia 25 marca, tj. 10-go godz. 19 w pierwszym terminie, a 26-go godz. 20 w drugim terminie, w siedzibie na Łódzkiej 10. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności Zarządu, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, wybór na rok 1939. Wybór władz Towarzystwa. Zebranie odbędzie się w sali przy placu im. Marsz. J. Piłsudskiego nr. 3.

Wieczór dyskusyjny u Mężów Katolickich „Fara”. Dziś o godz. 8-iej wieczorem w Ognisku własnym (Dobrzyńska 7) odbędzie się wieczór dyskusyjny. Na wstępie wieczoru ks. Zochowski wygłosi odczyt na temat aktualnych wydarzeń w Europie.

Zarząd Stowarzyszenia Pamiłkierzy św. Wincentego a Paulo przy parafii Farnej zawiadamia wszystkie członkinie Stowarzyszenia, zarówno czynne jak i wspierające, że walne zebranie odbędzie się dziś o godz. 5 po południu w sali Banku Ludowego Spółdzielczego przy ul. P.O.W. 13.

Wiadomości pocelne

X Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej budżetowe. Dnia 28 b. m., to jest w tygodniu po zakończeniu sesji budżetowej zbierze się Rada Miejska. Na posiedzeniu

Decyzją Ministra Przemysłu i Handlu rozwiązana została Wojewódzka Izba Rzemieślnicza w Płocku. Do dnia 1 kwietnia normalnie czynności wykonywać będą zarząd i dotychczasowa Rada Izby. Od dnia 1 kwietnia urzędować będzie tymczasowy Zarząd.

Zarząd tymczasowy został już przez p. Ministra Przemysłu i Handlu mianowany w następującym składzie: prezes — p. sen. J. Budzanowski, wiceprezes — p. W. Kurowski (Płock).

tym p. prezydent Wasiak przedłożył Radzie plan robót miejskich na najbliższą przyszłość.

X Zamówienia na zbrozurowaną odbitkę „Powstania Styczniowego” pióra Stefana Popkowskiego przyjmuje Administracja „Głosu Mazowieckiego”. Broszura ta wyjdzie drukiem już w najbliższym czasie. Dla wielu będzie ona cenną i miłą pamiątką rodzinną.

X Na komendanta posterunku w Łowiczu. Z dniem wczorajszym został przeniesiony do Łowicza p. Antoni Lewandowski, dotychczasowy przewodnik policji w Płocku, na stanowisko komendanta posterunku policji w Łowiczu.

Pan przed. Lewandowski swoim taktem i odnoszeniem się do ludzi podczas długoletniej służby w Płocku zjednał sobie szereg sympati i sympatię. W pracy był sumienny, w obcowaniu z ludźmi w powierzonych mu dziedzinach był nie tylko stróżem porządku, ale dbał o polepszenie doń najbiedniejszym. O tę pomoc prosił dla „swoich biednych” w różnych czynnościach.

X Podziękowanie. Z filmu „Słowiec”, wyświetlanego w kinie „Nowości”, zebrano 222 zł 35 gr na rzecz organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Sz. Zarządowi kina oraz wszystkim, którzy przyczynili się do rozsprzedaży biletów, serdeczne podziękowanie składa Zarząd.

X Z policji śledczej do mundurowej. Z dniem dzisiejszym 3 wiadomości policji śledczej w Płocku przechodzi do policji mundurowej. Są to pp.: Łyszkowski, Kuśmierski i Burec.

Ważniejsze sprawy społeczne. Największą hańbą dla każdego domu polskiego stałoby się przyjmowanie u siebie Moskale, a co dopiero mówić o urządzaniu balu dla oficerów rosyjskich! W kraju panowała żaloba narodowa i osobista jeszcze długich szereg lat.

Pamiętam jeszcze z dzieciństwa opowiadany mi fakt. W Warszawie, w parę lat po powstaniu w domu prywatnym urządzono jakąś zabawę taneczną. Nagle otwierają się drzwi frontowe. I oto na środek salonu wkraczają czterej karawaniarze, niosący czarną trumnę. Studenci, przebrani za karawaniarzy, składają zebranym gościom mileczący ukłon, bez słowa oddalają się, pozostawiając trumnę na posadzce salonu. Zabawa przerwana. Goście pełni grozy opuszczają tłumnie miejsce niedawnej zabawy. Szybko wybijano wówczas dla urządzania rzadkich bał, gdyż na ulicy stały gęste patrole policji, które bacznie pilnowały, aby udawały się pomyślnie rzadkie wówczas zabawy i to urządzane głównie przez Moskale.

Za Melchiora Wańkowiczem podaje autentyczne opowiadanie babuni:

„A potem zaczęły się straszne czasy. Paniom z polskiego towarzystwa zabroniono nosić żaloby. Kazano chodzić na bale. Zaczęłyśmy nosić fiolety. Też zabroniono. Wtedy zaczęłyśmy nosić popielate suknie. Zabroniono popielatego koloru. W końcu ustanowiono przepisowe kolory. Twoja mamusia miała 5 lat; wyprowadziła ją niania na spacer w Kow-

oraz jako członkowie Zarządu: Al. Matuszewski — Radzymin, St. Rowiński — Grójec, Kaz. Bilski — Łomża, Cz. Kenig — Garwolin.

Na zastępców powołani zostali: Al. Szważyński — Ostrów Maz., Józef Koroń — Węgrów.

Rozwiązanie Izby nastąpiło w związku ze zmianą od 1 kwietnia granic województwa warszawskiego. Ponieważ statut Izby nie przewidywał kooptacji członków władz Izby i ponieważ z dniem 1-go kwietnia przedstawiciele kilku odłączonych powiatów odejdą, a przedstawiciele przyłączonych powiatów nie mogli być dokooptowani, p. Minister zarządził rozwiązanie Izby.

Nowe wybory do władz Izby na-

stąpią dopiero po uchwaleniu nowej ordynacji wyborczej do samorządu ziemianinów, o czym już kilka dni temu pisaaliśmy. Do tego czasu czynności swe będzie pełnił zarząd tymczasowy.

Warto przy tej sposobności nadmienić, że z dniem 1 kwietnia od województwa warszawskiego odłączone zostaną powiaty: Kutno, Łowicz, Skierniewice i Rawa Mazowiecka (do woj. łódzkiego). Do województwa warszawskiego przyłączone zostaną powiaty: Łomża, Ostrów i Ostrołęka z woj. białostockiego oraz: Węgrów, Sokół i Garwolin z woj. lubelskiego.

Teren Izby Rzemieślniczej w Płocku pokrywa się z terenem województwa warszawskiego.

Kurs dla zastępowych KSMŻ. w Pułtusk.

W dniach od 24—26 lutego odbył się w Pułtusku kurs dla zastępowych, zorganizowany przez Kierownictwo Okręgu na czele z ks. S. Zielenką, Asystentem Okręgu pułtuskiego. Kurs dla zastępowych poprzedzony był Zjazdem Okręgowym, w którego obradach wziął także udział ks. pralat J. Michnikowski, dziekan pułtuski.

Prelegentami na kursie byli: sekretarka gener. p. M. Plakwiczówna, ks. asystent S. Zielenka, instr. J. Pogonowska, instr. okr. B. Kanownik, prezeska Okręgu M. Guzowska, sekr. Okręgu M. Urbańska, zast. J. Chmielewska.

Odprawa instruktorów KSMM.

W dniach 14 i 15 marca odbyła się w Płocku dwudniowa odprawa instruktorów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Odprawę zajął prezes KSMM, p. mec. Stan. Zgliczyński, po czym oddał przewodnictwo odprawy w ręce sekretarza generalnego p. Z. Pepińskiego.

W odprawie wzięli udział wszyscy instruktorowie okręgowi, a mianowicie: J. Górzynski z okręgu płońskiego, B. Kanownik z okręgu pułtuskiego, W. Łęczyński z okr. naselskiego, T. Pajęwski z okr. przasn-

kiego, B. Przeliorz z okr. sierpeckiego, H. Słupkowski z okr. rypińskiego, J. Wasilewski z okr. makowskiego.

Tematem odprawy i obrad były ważne sprawy programowe, metodyczne, wychowawcze i organizacyjne. Z żywym zainteresowaniem uczestniczył w obradach asystent księcia Stowarzyszenia, ks. Chrzanowski.

W drugim dniu odprawy przyjęci zostali instruktorzy na audyencji przez J. E. Ks. Arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego. Arcypasterz z dużym zainteresowaniem wypytwał o warunki pracy i rozwój akcji. Zycząc instruktorom pomyślnych wyników w ich pracy, udzielił im na ich apostolski trud arcypasterskiego błogosławieństwa.

Pokrzepieni na duchu, z dużym zapasem świeżej energii i zapału powrócili instruktorzy do przydzielonych im okręgów, aby zdobywać coraz liczniejsze rzesze młodzieży pod sztandary Akcji Katolickiej Młodzieży i by skłócić i wychowywać młode pokolenie dla chwały Kościoła i Polski.

Bójka w Sierpcu.

Na przechodzącej ulicą Eugeniusza Szulciewicza napadło 2-ech wyrostków: Mieczysław Matlewski i Jan Frydrychewicz i go pobili.

Lekarz stwierdził u Szulciewicza ciężkie uszkodzenie ciała z powodu ciętna na głowie. Powodem bójki były osobiste porachunki. Oprzytych na szpitalu.

K o n i e c.

Przeszło 46 milionów złotych

na inwestycje w woj. Warszawskim.

Przeszło 46 milionów zł wyda państwo i samorząd na roboty publiczne w woj. warszawskim w okresie budżetowym 1939/40.

Największe inwestycje na tym obszarze przeprowadzi Min. Komunikacji, które przystąpi do budowy nowej linii kolejowej Skiermiewie — Łuków oraz prowadzić będzie w dalszym ciągu prace przy budowie linii Włocławek — Nasielsk, urządzeń elektryfikacyjnych na odcinkach kolejowych Warszawa — Żyrardów, Warszawa — Otwock i Warszawa — Mińsk Mazowiecki i szeregu innych mniejszych inwestycji. W dyrekcji warszawskiej P.K.P. prelimitowano przeszło 16 milionów zł na wspomniane roboty. Na roboty konserwacyjne przewiduje się wydatki 3.088 tys. zł.

Na przebudowę państwowych dróg bitych na odcinkach traktów: poznanińskiego, łowieskiego, brzeskiego, gdańskiego i kowieńskiego wraz z urządzeniem ścieżek rowerowych oraz budowę dróg wylotowych w Warszawie i drogi Sochaczew —

Łąck prelimituje się 6.991.000. Z sumy tej pokryte będą koszty budowy dwóch mostów na drogach państwowych na rzecze Węgrce w Dobrzykowie i na Bugu w Wyszkowie. Na budowę i konserwację dróg bitych i samorządowych przeznaczono 7.661.000.

Uruchomione będą również dalsze roboty przy regulacji i obwałowaniu rzek w obrębie woj. warszawskiego. Inwestycje te pochłonią 2.599.000 zł.

Na budowę ulepszonej nawierzchni

i konserwacji ulic i chodników w miastach woj. warszawskiego przeznaczono 1.927.000.

Ogółem na roboty inwestycyjne i konserwacyjne w woj. warszawskim przewidziana jest kwota 46.123.900 zł, z czego obciążona pochłonią 16.821.300 zł. Przewiduje się, że przeszło 32.000 bezrobotnych znajdzie zatrudnienie na robotach publicznych, a 7.650 osób pracować będzie na rynku prywatnym.

Komunalna Kasa Oszczędności

K. K. O.

ŁÓDŹ, plac MARSZ. PIŁSUDSKIEGO nr. 2. — TELEFON 10 43
zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu PEŁNI NASTĘPUJĄCE ODSETKI:

oszczędnościowych:

na każde zdeponowanie
z 1-miesięcznym wymowieniem 4 1/2%
z 3-miesięcznym wymowieniem 4 3/4%
z 6-miesięcznym wymowieniem 5%

Na rachunkach czekowych i bieżących płać od 2 do 3 1/2%
Kasa przyjmuje oszczędności już od 1 zł. — Wydaje Żywczyki.

Udziały kredytu załatwia inkaso i zlecenia giełdowe.

ŁOKAT PŁONĄC 21.130.000

K.K.O. zapewnia bezpieczeństwo Korzyści Tajemnicę

Z NOWOŚCI WYDAWNICZYCH.

Dr. Leon Halban, prof. Uniwers. Jana Kazimierza: „Własność podstawą wolności”. Lwów, 1939 r., str. 31.

Niewielka to broszura, jeden wykład, ale bardzo bogata w treść. Na ile poglądów coraz szersze kręgi obywateli, że najskuteczniejszym środkiem podniesienia proletariatu jest uwłaszczenie sfer nieposiadających własności, autor w sposób popularno-naukowy omawia pogląd chrześcijański na tę sprawę.

Socjalizm nie chce uwłaszczyć proletariatu, bo jest „etatystycznym kapitalizmem państwowym” i chce mieć proletariatu w niewoli. Pogląd chrześcijański czyni ubogich nieposiadających własności wolnymi przez nadanie im prywatnej własności, własnego warsztatu i t. d.

Takie myśli autor oparł o encyklikę „Rerum novarum”, „Quadragesimo anno” i ostatnią „Deklarację Rady społecznej przy Prymasie Polski” przeprowadza w swojej broszurze.

Bóle REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE

NAJWIĘCEJ DOKUŻAJĄ
SPOCZĄC
ZIMNĄ NIEPOGODY

MAŚC PRZECIWREUMATYCZNA
OSMOGEN
GASECKIEGO

WODNA PRZECIWREUMATYCZNA
OSMOGEN
MAŚC GASECKIEGO

WYJĄCZNY PRZECIWREUMATYCZNY
DO KĄPIELI „OSMOGEN”
KOJAŁE BOLE.

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę: NEREW, PĘCHERZA, WATROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obrzeczki. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używasz bezwzględnie siódmo-godzinny „DIUROL” Gaseckiego, która zapobiega nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Działanie kup pudełeczko siódmo-godzinny „DIUROL” Gaseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będą cię swoim znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne siódmo-godzinny „DIUROL” Gaseckiego (z kogutem) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Radio.

Poniedziałek 20 marca 1939 r.

6.30 Audycja poranna 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Tino Rossi i orkiestra Scott-Wooda (płyty). 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Verdi” — audycja muzyczna dla gimnazjów. 15.00 „Mit grecki „O królu Midasie” — audycja dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa ze Lwowa. 16.35 Miniaturowe kwartety — koncert z Krakowa. 17.0 „Wielkie polity Europejskie” — pogadanka. 17.25 Jubileuszowy koncert Chóru Barlicki Gnieźnieński. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Koncert rozrywkowy. 19.00 Audycja żołnierska. 20.00 Transmisja wieczorna, zorganizowana przez Zw. Legionistów. 21.00 Recital fortepianowy Str. Illi Michalka. 22.00 „Dzieje symfonii” R. Straussa, audycja muzyczno-słowna.

Wtorek 21 marca 1939 r.

6.30 Audycja poranna. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Piosenki o rzekach — koncert z Łodzi. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Podróż w przyszłość” — pogadanka dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa z Wilna. 16.30 Z oper Modesta Musorgskiego. 16.50 Społeczne znaczenie popularyzacji nauki — edycja 17.05 Recital fortepianowy Olgi Martusiewicz. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 „Ze świata operetki” — koncert rozrywkowy. 21.00 Koncert symfoniczny z Poznania Gra France Ellegard. 22.00 „Przechadzki ateistyczne”. „Rozkwit rzeźby w Helladzie”.

Radca-bawaler potrzebny do maj. Sobowo, poczta Budkowo Kościelne, tel. 3. Zgłoszenia na miejscu.

Przy świadczeniu ciała i wyrznięciach skórnych stosuje się „KREM „LAIN-AGE” kosmetyk usuwający wady cery tak u dorosłych, jak i u dzieci.

STEFAN MOŚSOR

7

Wojna nieustająca.

Od czasu wojny światowej, w czterech częściach świata wybuchły cztery wojny, z których dwie trwają do dziś. Boliwia starła się z Paragwajem. Włochy rozbiły i zajęły cesarstwo etiopskie, Japonia toczy ciężką i długotrwałą walkę dla opanowania Chin, wreszcie w Hiszpanii wrę jeszcze wojna „domowa”.

Dotąd wojna dotknęła tylko krańca Europy swoim płomieniem, ale już w okresie zatargu o Czechosłowację płomień ten blisko zawisł nad obficie nagromadzonymi na całym naszym kontynencie zapasami materiałowych wybuchowych.

Nikt nie tai, że niebezpieczeństwo jest bliskie (choć bynajmniej nie jest ono nieuchronione); cała prasa światowa codziennie wskazuje na nie palec; a jeżeli tak jest, to warto mu śmiało spojrzeć w oczy.

Jaka jest współczesna postać wojny?

Cechą charakterystyczną wszystkich wojen z przed roku 1914 była

ich ruchliwość, dająca pole do rozstrzygnięcia bitew i wojen przy pomocy tak zwanego manewru, czyli nieumiejętnego działania czynników ruchu i siły. W tej epoce, ciągnącej się na przestrzeni z górą 2.000 lat, obowiązywały pewne niezmiennie zasady sztuki wojennej, dawno odkryte i ustalone przez szereg wodzów i pisarzy wojskowych.

Zasady te okazały się w jesieni roku 1914 bezsilnymi, bo wojna zmieniła całkowicie swoją postać: utraciła swój ruchliwy charakter i ustabilizowała się, potem skostniała na miejscu, zamieniając się w długą i niszczącą pojedynek sił i środków materiałnych. Ponieważ zapowiedzi tego statusu rzeczy, pojawiające się od czasu stworzenia wojsk narodowych Wielkiej Rewolucji, nie zostały dostrzeżone, przeto „wynaturzona” postać wojny materialnej stała się dla wszystkich zaskoczeniem.

Skąd powstało zjawisko stabilizacji? Z dwóch przyczyn:

1) Wskutek niezmierzonego wzrostu wojsk, przy wciąż tej samej szybkości marszu (główną masę woj-

ska tworzy bowiem wciąż jeszcze piechota) — ruchy armii stały się niezmierznie powolne w stosunku do olbrzymich teatrów wojennych.

2) Masowe rozpowszechnienie karabinów maszynowych, ukrytych w okopach lub obetonowanych schronach, nadało sile obrony stałą zupełnie nieproporcjonalną przewagę w stosunku do sił natarcia; wskutek tego trzeba było naprzód niszczyć siłę ognia przeciwnika tyśkami ton pocisków artyleryjskich, a dopiero po tem posyłać piechotę do natarcia — co, oczywiście, wymagało zaskoczenia; po tem uanożono się dokonywać jednoczesnego uderzenia masy ognia artylerii i szturm piechoty, ale i to nie dawało wyników, bo wskutek braku ruchliwych odwodów dokonano we froncie przeciwnika wyrwy szybko się zasklepiały.

Wreszcie wprowadzono do walki czołgi i coraz silniejsze lotnictwo, ale był to już koniec wojny, nie zdano więc ich ani wypróbować, ani w pełni wyzyskać. Marszałek Foch rozstrzygnął największą z wojen zbrojną serią uderzeń, które do

reszty wyczerpały zniszczonego wojną materiałową nieprzyjaciela i zmusiły go do zaniechania oporu.

Już w wojnie polsko-rosyjskiej 1920 r. odżyła ruchliwość operacyjna, trafiwszy na sprzyjające warunki; obecny, tak silny rozwój jednostek pancernych, zmechanizowanych i lotnictwa, oraz zachowanie we wschodniej Europie licznej kawalerii, wywodzą się nie skąd inąd, jak właśnie z chęci odrodzenia ruchliwości operacyjnej.

We wszystkich czterech wojnach najnowszych nowe środki walki zdają swój egzamin z rozmaitymi wynikami. Odkładając omówienie tych prób do innej sposobności, możemy stwierdzić, że zdolność atakowania i ruchliwość operacyjna wojsk nowoczesnych niewątpliwie wzrosła, aczkolwiek wyzyskanie tych zalet nie jest bynajmniej łatwe — choćby dlatego, że wzrastająca groźba szybkich uderzeń wywołuje reakcję przeciwwzrastającą w postaci fortyfikacji stałych, ciągle ulepszanych środków obrony przeciwlotniczej, przeciwpancernej, przeciwzbrojowej i t. d.

OGŁOSZENIA: za wiersz m/m na stronie tytułowej 40 gr, w tekście 35 gr, na str. ostatnich 20 gr, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr, dla poszukujących pracy słowo 5 gr. Reklama od wiersza m/m 35 gr, w tekście 25 gr. Prenumerata mies. z przysyłką 250 zł. Redakcja i Administracja: Płock, ul. Tumski 12, skr. p. 66, tel. 18-11, P.K.O. 6344. Nadaktor Kroniki Płocka i Mazowsza: Stanisław Gładyszewski. Redakcja przyjmująca od 11-12 i od 4-6 po poł. Wydawca i Redaktor Michał Słomkowski. Odbito w drukarni „Głos Mazowiecki” w Płocku.